

Aleksander Bońdyrew

Uniwersytet Łódzki / University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0002-8626-9582>

Pieniądz jako narzędzie wojny (*florenos breves et integros*) w Polsce pierwszej połowy XVI wieku

Summary

Money as Tool of War (*florenos breves et integros*) in Poland in the First Half of the 16th Century

Money has always been perceived as a tool of war. This is evoked in many anecdotes connected with military actions, its importance has been repeatedly recognised by military historians. However, they usually settled for the statement within the idea that engaging in any military conflict without money or its substitute was impossible. An attempt to delve deeper and to clarify the financial structure behind military actions was rarely made. Particularly with regard to earlier eras, this is understandable, especially since the non-standardised nature of minting and the accounting and monetary systems in place is rather unclear. The introduction of the double-entry accounting system at the turn of the Middle Ages makes such research somewhat easier, but misrepresentations and mistakes are still easily made. Particularly interesting case is the period of the gradual transition from the “marca” system (grzywna obrachunkowa) to the florin system (which fell within the ambit of the “marca” system) which in the reality of Poland took place at the turn of the 15th and the 16th centuries. This process was accompanied by the prevalence of money existing in both forms – as a physical coin and as a virtual value noted in the accounts (including military accounts) which has a limited bearing on currency units and mediums of exchange in the coins circulation (so-called link coin). Among the many important and little-recognised issues, it is worth noting the possibilities offered by the keeping of accounts in the form of written records of military expenditure, among them the manipulation of the rate of



the florin. This question will be discussed based on the chosen military ledgers drawn up in connection with the wars waged by the last Jagiellon Kings of Poland.

Keywords: late medieval history of warfare, early modern history of warfare, finances (coins, accounting), Prussian War 1519–1521

Streszczenie

Pieniądz zawsze był postrzegany jako narzędzie wojny. Przewija się w wielu anegdotach związanych z działaniami zbrojnymi, jego znaczenie było wielokrotnie dostrzegane przez badaczy historii wojskowości. Zazwyczaj jednak poprzestawano na stwierdzeniu, że bez pieniędzy lub ich substytutu nie jest możliwe toczenie jakiegokolwiek konfliktu. Rzadko natomiast sięgano głębiej, by wyjaśnić strukturę finansową działań zbrojnych. Szczególnie w odniesieniu do dawniejszych epok jest to zrozumiałe, zwłaszcza że niestandardyzacyjny charakter mennictwa oraz obowiązujących systemów rachunkowo-pięniężnych jest mało czytelny. Wprowadzenie systemu podwójnej księgowości na przełomie średniowiecza i nowożytności nieco ułatwia takie badania, nadal jednak łatwo o przeinaczenia i pomyłki. Szczególnie interesującym przypadkiem jest moment stopniowego przejścia z systemu grzywny obrachunkowej na system florenowy (nadal jednak mieszczący się w systemie grzywny), co w realiach państwa polskiego miało miejsce na przełomie XV i XVI w. Na to zjawisko nałożyło się rozpowszechnienie funkcjonowania pieniądza w postaci monety i pieniądza „wirtualnego” – zapisanego w rachunkach (również w rachunkach wojskowych), który miał ograniczone przełożenie na jednostki i znaki pieniężne pozostające w obiegu (tzw. *link coin*). Wśród wielu istotnych i mało rozpoznanych zagadnień warto zwrócić uwagę na możliwości, jakie dawało prowadzenie rachunkowości w postaci spisanych rejestrów wydatków na wojsko, a wśród nich na manipulowanie kursem monety florenowej. Zagadnienie to zostanie omówione w oparciu o wybrane księgi rachunków wojskowych sporządzone w związku z wojnami prowadzonymi przez ostatnich Jagiellonów na terenie polskim.

Słowa kluczowe: późnośredniowieczna historia wojskowości, wczesnonowożytna historia wojskowości, skarbowość (pieniądze, rachunkowość), „wojna pruska” 1519–1521

Pieniądz zawsze był postrzegany jako narzędzie wojny. Przewija się w wielu anegdotach związanych z działaniami zbrojnymi, jego znaczenie było wielokrotnie dostrzegane przez badaczy historii wojskowości. Zazwyczaj jednak poprzestawano na stwierdzeniu, że bez pieniędzy lub ich substytutu nie jest możliwe toczenie jakiegokolwiek konfliktu. Rzadko natomiast sięgano głębiej, by wyjaśnić strukturę finansową działań zbrojnych. Szczególnie w odniesieniu do dawniejszych epok jest to zrozumiałe, zwłaszcza że niestandardyzacyjny charakter mennictwa oraz obowiązujących systemów rachunkowo-pięniężnych obecnie

bywa mało czytelny. Wprowadzenie systemu podwójnej księgowości na przełomie średniowiecza i nowożytności nieco ułatwia takie badania, nadal jednak łatwo o przeinaczenia i pomyłki.

Szczególnie interesującym przypadkiem jest moment stopniowego przejścia z systemu grzywny obrachunkowej na system florenowy (nadal jednak mieszczący się w systemie grzywny), co w realiach państwa polskiego miało miejsce na przełomie XV i XVI w.¹ Na to zjawisko nałożyło się rozpowszechnienie funkcjonowania pieniądza w postaci monety i pieniądza „wirtualnego” – zapisanego w rachunkach (również w rachunkach wojskowych)², który miał ograniczone przełożenie na jednostki i znaki pieniężne pozostające w obiegu (tzw. *link coin*). Wśród wielu istotnych i mało rozpoznanych zagadnień z zakresu skarbowej historii wojen, warto zwrócić uwagę na możliwości, jakie daje analiza rachunkowości wojskowej w postaci rejestrów wydatków na wojsko. Jedną z bardziej interesujących kwestii jest m.in. powszechne manipulowanie kursem florena (w groszach).

Podstawą tego opracowania są wybrane księgi rachunkowe, prowadzone podczas działań wojennych. Mają one fundamentalne znaczenie dla badań nad wojskowością polską w dawnych wiekach, ponieważ tylko one są zapisem operacji finansowych podejmowanych przez władze centralne w celu sfinansowania konkretnych posunięć na polu walki. Przełom XV i XVI w. to także moment, w którym podstawową siłą zbrojną państwa polskiego formalnie nadal było rycerskie pospolite ruszenie, jednak w praktyce w skład sił zbrojnych wchodziło głównie wojsko pieniężne (najemne i zaciężne). Siłą rzeczy pieniądz stawał się środkiem mobilizacji wojska i utrzymania go na wybranych odcinkach frontu. Nie lada komplikacją w badaniach jest natomiast przywołane wcześniej zjawisko polegające na odmienności funkcjonujących w obiegu jednostek monetarnych w postaci pieniądza kruszcowego i jednostek miary pieniądza używanych w zapisach księgowych. Dlatego najpierw warto odnotować istnienie tzw. *link coin*, czyli jednostki pieniężnej, która jednocześnie występowała w postaci znaku pieniężnego i zapisu księgowego³. Wstępnie można założyć, że siła nabywcza, czy bardziej ogólnie: wartość takiej jednostki i znaku była identyczna. Najlepszym przykładem jest grosz, który funkcjonował przez wieki zarówno jako moneta, jak i wartość zapisywana

¹ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowska od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, s. 97; Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1984, s. 93–96; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 577.

² G. Feliu, *Money and Currency*, [w:] *Money and Coinage in the Middle Ages*, ed. R. Naismith, Leiden 2018, s. 32–36.

³ J.A. Szwaagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1973, s. 102; Z. Żabiński, *op. cit.*, s. 15; F.C. Lane, R.C. Mueller, *Money and Banking in Medieval and Renaissance Venice*, vol. I (*Coins and Moneys of Account*), Baltimore 2019, s. 42, 44, 46.

w księgach rachunkowych. Zatem grosz byłby wzorcowym przykładem *link coin*⁴. Problem pojawia się w momencie, w którym księgi rachunkowe zaczynają operować na przykład terminem *florenus*, nie precyzując jednocześnie, jaką wartość przeliczeniową w groszach posiada ta jednostka⁵. Co prawda floreny również pozostawały w obiegu mennicznym, jednak będąc monetą „grubą”, rzadko trafiały do rąk szeregowych żołnierzy (kupców, rzemieślników, kmieci).

Pieniądz monetarny posiada obszerną literaturę przedmiotu, jego badaniem od dekad zajmuje się szerokie grono specjalistów⁶. Nie zmienia to jednak faktu, że i tu zdarzają się omyłki. Świetnym przykładem jest odnalezienie w 1994 r. metalowego krążka w Grodzisku koło Liwu, w którym wstępnie upatrywano denara PRINCES POLONIE, a być może nawet czeskiego denara księcia Sobiesława. Po zakończeniu konserwacji znaleziska okazało się, że to metalowy guzik z XIX w.⁷ W takim przypadku można jednak poddać znalezisko dalszym badaniom i dookreślić, czym jest w istocie. Tymczasem badania nad księgami rachunkowymi, skupiające się nie tylko na odnotowywaniu treści wpisów, ale przede wszystkim zrozumieniu przepływów

⁴ P. Spufford, *Money and Its Use in Medieval Europe*, London 1988, s. 411: „In most parts of late medieval Europe [...] a dichotomy existed in the function of money. On the one hand money of account was the measure of value, whilst on the other, the actual coin was the medium of exchange, and the store of wealth”. Stąd funkcjonujące w literaturze określenia *ghost money* (cf. C.M. Cipolla, *Money, Prices and Civilisation in the Mediterranean World: Fifth to Seventeenth Century*, Princeton 1956, s. 38–51) czy *moneta imaginaria* (cf. L. Fantacci, *Teoria della moneta imaginaria nel tempo da Carlomagno a Richard Nixon*, „Rivista di Storia Economica” 2002, a. XVIII, n. 3, s. 301–325). Trzeba podkreślić, że grosze również występowały w postaci monet i zapisu księgowego zróżnicowanej wartości, na ogół jednak udaje się je zidentyfikować.

⁵ F.C. Lane, R.C. Mueller, *op. cit.*, s. 44: „Calculating the metallic equivalent of a money of account of centuries ago in a country where several moneys of account had been in use during decades [...] is unavoidably complicated”.

⁶ A. Szelągowski, *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce*, Lwów 1902; M. Grażyński, *Reformy monetarne w Polsce w latach 1526–28 i ich geneza*, „Przegląd Historyczny” 1913, t. XVII, s. 38–66, 171–195, 279–299; J.A. Szwagrzyk, *op. cit.*, s. 15, 102; A. Białkowski, T. Szweyca, *Monety ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1975; A. Mikołajczyk, *Geneza i rozwój nowożytnej monety polskiej na tle europejskim (XVI – poł. XVIII w.)*, Kraków 1983; S. Kubiak, *Monety i stosunki monetarne w Prusach Królewskich w 2 połowie XV wieku*, Wrocław 1986; idem, *Monety koronne z drugiej połowy XV w. (1447–1506)*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1998, t. XLII, z. 3, s. 117–181; T. Maćkowski, *Elbląg wobec reformy monetarnej Zygmunta I Starego*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2000, nr 3, s. 303–320; S. Suchodolski, *Numizmatyka średniowieczna. Moneta źródłem archeologicznym, historycznym i ikonograficznym*, Warszawa 2012; idem, *Moneta polska i obca w średniowieczu*, Warszawa 2017. W literaturze obcej to niezwykle popularny temat, ostatnio *vide: Money and Coinage in the Middle Ages*, ed. R. Naismith, Leiden 2018.

⁷ S. Suchodolski, *Moneta polska...*, s. 52.

pieniężnych, z konieczności muszą bazować jedynie na analogiach i próbach zrozumienia intencji notariusza/księgowego. Warto przytoczyć uwagę zanotowaną przez Mariana Dygo, który pisał w odniesieniu do ksiąg handlowych kupców hanzeatyckich (konkretnie Hildebranda Veckinchusena): „W księgach widoczne są wszystkie cechy późnośredniowiecznej, hanzeatyckiej księgowości, wśród nich naczelną: wpisów dokonywano tylko dla własnej orientacji”⁸. Rzecz jasna księgi centralnej administracji wojskowej redagowano bardziej pieczołowicie, nie wykluczało to jednak stosowania zapisów skróconych bądź dziś już nie do rozszyfrowania, bo sporządzonych właśnie dla własnej orientacji dyspozytora środków.

Interesującym przypadkiem są księgi rachunkowe tzw. wojny pruskiej, czyli ostatniej wojny z zakonem krzyżackim prowadzonej przez Królestwo Polskie w latach 1519–1521. Dwie księgi przechowywane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w zbiorze Archiwum Skarbu Koronnego, w Oddziale 86⁹. Zachowane księgi rachunków wojskowych znacznie różnią się między sobą. Pierwsza z nich jest rejestrem wydatków na wojsko prowadzonych przez wielkorządcę krakowskiego (od roku 1522) Jana Bonera¹⁰. Zapisywano w niej sumy wypłacane wojsku zaciężnemu z pieniędzy, które przekazał Bonerowi podskarbi wielki koronny Mikołaj Szydłowiecki. Była to kwota około 50 000 florenów węgierskich w złocie. Notatki zamieszczone w tym rejestrze sięgają połowy 1521 r. Niektóre z nich posiadają jeszcze późniejsze dopiski sporządzone inną ręką. Natomiast księga druga to sumaryczny wykaz wszystkich wydatków poniesionych na utrzymanie wojsk zaciężnych¹¹. Prowadzona była przez lub w imieniu Szydłowieckiego. Księgę sporządzono, zapewne w oparciu o brudnopiśmienne notatki, w maju 1521 r., zatem około dwa miesiące po zakończeniu wojny. Jednak większość jej zawartości, jeśli chodzi o finanse, pochodzi z księgi prowadzonej przez Bonera. Dobrym przykładem jest oddział 300 jeźdźców Wawrzyńca Myszkowskiego. W księdze o sygnaturze 8 (zapiskach Bonera) zanotowano wypłacenie mu *damn* (szkoda/y) w wysokości 1719 florenów (liczonych po 30 groszy)¹². W księdze nr 9 (księga Szydłowieckiego) informacja ta została powtórzona, opatrzone ją jednak dodatkowymi zapisami, na przykład co do sposobu realizacji tej wierzytelności (w ramach

⁸ M. Dygo, *Weksel i Hanza w późnym średniowieczu. Przykład Hildebranda Veckinchusena*, [w:] *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Falkowski, M. Tymowski, A. Wyrobisz, Z. Morawski, Warszawa 1991, s. 438.

⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Skarbu Koronnego [dalej: ASK], Oddział 86 [dalej: O 86], sygn. 8, 9.

¹⁰ AGAD, ASK, O 86, sygn. 8.

¹¹ AGAD, ASK, O 86, sygn. 9.

¹² AGAD, ASK, O 86, sygn. 8, k. 28v.

części zobowiązania finansowego przekazano żołnierzom sukno)¹³. Innymi słowy sumaryczne dane z księgi 8 wprowadzono do księgi 9. Zasadnicza różnica między nimi polega natomiast na tym, że księga 9 zawiera szczegółowe dane dotyczące liczebności oddziałów w poszczególnych kwartałach służby oraz terminy rozpoczęcia kolejnych kwartałów, dzięki czemu możliwe jest nie tylko dookreślenie kwestii finansowych, ale także na przykład zliczenie liczebności armii polskiej w kolejnych miesiącach toczony wojny. Powierzenie Janowi Bonerowi części rozliczeń nie dziwi, zważywszy na fakt, że król polski, prowadząc wojnę, stopniowo zadłużał się u tego mieszczanina¹⁴. Dług królewski po wojnie szacowany jest na około 107 000 florenów, a nie był to jedyny wierzyciel władcy.

Analiza pewnych aspektów rachunkowości wojskowej, przeprowadzona głównie w oparciu o dwie przywołane księgi, może prowadzić do interesujących obserwacji, szczególnie że zagmatwane i pełne abrewiacji zapisy księgowo prowadzą niekiedy badaczy na zupełnie manowce. I tak na przykład w 1988 r. zapis wysokości żołdu Tatarów, którzy mieli rozpocząć służbę w Toruniu 24 kwietnia 1520 r.¹⁵, został odczytany jako: „p[er] 4 fl[orenos] que[m]libet equu[m] p[er] una[m] sexagena[m]”¹⁶, z uwagą, że „zapis «flm» odczytujemy jako fl[orenos]”¹⁷. Problem polega jednak na tym, że w podanym tekście źródła nigdzie nie występuje zapis „flm” (faktycznie jest fl in), natomiast występującą w nim abrewiację „med” badacz odczytał jako „una”. Zatem prawidłowa lekcja powinna wyglądać następująco: „p[er] 4 fl[orenos] in que[m]libet equu[m] p[er] med[iam] sexagena[m]”.

Konsekwencją tych omyłek było uznanie, że na każdego konia tatarskiego wypłacano po 4 floreny, liczące po kopie groszy („per unam sexagenam”), zatem 1 floren

¹³ AGAD, ASK, O 86, sygn. 9, k. 4.

¹⁴ AGAD, Metryka Koronna, Libri Inscriptionum, sygn. 5, k. 190–190v; *Acta Tomicihana. Epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum Serenissimi Principis Sigismundi Primi regis Poloniae Magni Ducis Lithuaniae per Stanislausm Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum*, t. V, Posnaniae 1855, nr 149; J.T. Lubomirski, *Trzy rozdziały z historii skarbowości w Polsce 1507–1532*, Kraków 1868, s. 63; J. Ptaśnik, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski” 1905, t. VII, s. 41; M. Grażyński, *op. cit.*, s. 58; A. Sucheni-Grabowska, *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*, Wrocław 1967, s. 86, przyp. 65; M. Biskup, „Wojna pruska” czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521. (*U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, część II*), Olsztyn 1991, s. 252, 504.

¹⁵ AGAD, ASK, O 86, sygn. 8, k. 69.

¹⁶ Jeżeli jest to konieczne, dla oznaczenia skrótów zapisu oryginalnego zastosowano znaki edytorskie zaczerpnięte z: A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, „Studia Źródłoznawcze” 1957, t. I, s. 155–184. *Vide* także: J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, s. 328–354.

¹⁷ J. Tyszkiewicz, *Rejestr chorągwi tatarskich walczących w wojnie polsko-krzyżackiej 1519–1521 roku*, „Zapiski Historyczne” 1988, t. III, z. 1–2, s. 87–88.

musiałyby być wart 60 groszy! Każdy Tatar otrzymywałby zatem 240 groszy, co (licząc po standardowym kursie 30 groszy na floren) równałoby się 8 florenom. Byłaby to zatem kwota wyższa niż żołd husarza (6 florenów) i niewiele niższa niż żołd ciężkozbrojnego kopijnika konnego (10 florenów). Tak wysoki żołd autor próbował tłumaczyć jedynie nominalnym charakterem zapisu, który w praktyce był realizowany przy pomocy jednocześnie groszy koronnych i litewskich o innej zawartości kruszcu, a zatem innej realnej wartości¹⁸. Tymczasem prawidłowy odczyt („per mediam sexagenam”) zmienia zupełnie treść zapisu. Tatarzy otrzymywali (i otrzymywali) po 4 floreny po pół kopy, a zatem 4 x 30 groszy. Ich żołd byłby więc niższy o 2 floreny od żołdu jeźdźców *levis armaturae* (husarzy, strzelców konnych). Ten drobny błąd nie jest oczywiście niczym nadzwyczajnym, podkreślałem już skrótość zapisów w księgach rachunkowych, która może prowadzić do podobnych pomyłek. Jednak z drugiej strony tego typu drobna pomyłka, zmnożona przez większą liczbę żołnierzy, których należało opłacić, może skutkować ogromnymi wypaczeniami w ustaleniach badawczych.

Podobny błąd popełniono także w 2020 r., kiedy nieprawidłowo odczytano zapis pochodzący z rachunków królewskich. Notatka dotyczy żołnierzy nadwornych (*curienses*) wysłanych podczas wojny pod rozkazy Jakuba Secygniowskiego¹⁹. Odczytując podsumowanie zapiski, badacz zaproponował następującą lekcję: „Sum[m]a facit eq[u]os 69 q[u]or[um] in 57 eq[u]os datum pro 3 fl per gr 30/ computatum et in 12 equos ultimos per 5 fl per 14 facit totu[m] facit pro 30 gr fl 227”²⁰.

Taki odczyt zmusił Andrzeja Gładysza do uznania, że na ostatnie 12 koni („in 12 equos ultimos”) wypłacono po 5 florenów po 14 („per 5 fl per 14”). Czego 14, badacz nie sprecyzował. Domyślnie można przyjąć, że chodzi o 14 groszy. Zatem według takiego odczytu na ostatnie 12 koni wypłacono po 5 florenów wartych po 14 groszy. Do tej pory nie odnotowano w żadnym źródle florenów wartych 14 groszy, co więcej, autor opatrzył swój odczyt przypisem, w którym tłumaczy, że „Analiza przedstawionych kwot pozwala obliczyć, że moneta o nominale 1 złotego liczona po 14 groszy była równowartością dwóch złotych obrachunkowych po 30 groszy”²¹. Innymi słowy 1 złoty (floren) w monecie jest równy dwóm złotym (florenom) obrachunkowym, czyli:

¹⁸ *Ibidem*, s. 88.

¹⁹ AGAD, ASK, Oddział 1 [dalej: O 1], Rachunki Królewskie [dalej: RK], sygn. 49, k. 55v.

²⁰ A. Gładysz, *Rejestr dworzan konnych Zygmunta I Staroego wysłanych do walki z Krzyżakami pustoszącymi Mazowsze na przełomie lipca i sierpnia 1520 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2020, t. XXI, nr 4, s. 185.

²¹ *Ibidem*, s. 185, przyp. 58.

1 floren = 2 floreny
lub
14 groszy = 60 groszy.

Ta karkołomna konstrukcja jest jednak konsekwencją błędnego odczytu zapisu źródłowej. W błąd wprowadziło badacza odczytanie skrótu „scot” jako słowa „facit” w ostatnim wierszu, gdzie winno być nie: „per 5 fl per 14 facit [...]”, lecz: „per 5 fl per 14 scottos [...]”. Oczywiście jest, że 5 florenów liczono nie po 14 groszy, ale po 14 skojców, zatem po 28 groszy, czego potwierdzenie znajdujemy w liście Zygmunta I Starego do Jana Bonera z 1520 r., dotyczącym wypłat dla eskorty armat prowadzonych z Krakowa do Prus. Władca dwukrotnie stwierdza, by „quemlibet florenum viginti octo grossis computando [...]” i „florenos per XXVIII gross. computatos [...]”²². Te dwa stwierdzenia prowadzą jednak do dalszych wniosków. Przyjmujemy bowiem, że floren w okresie wojny pruskiej wart był 30 groszy (jak choćby w przywołanej zapisce interpretowanej przez Andrzeja Gładysza: per 3 florenos per grossos 30), tymczasem tu policzono go po 28 groszy (14 skojców).

Ta zagadka interpretacyjna prowadzi daleko poza obszar numizmatyki (rozumianej jako subdyscyplina skupiająca się na monecie kruszcowej) i zmusza do wejścia w obszar rachunkowości (księgowości, *money of account*). Wzmianka dotycząca wypłaty dla *curienses* również operuje dwoma wartościami florena, zatem użycie jednego przelicznika nie wykluczało posługiwania się równocześnie innym. Kwestia ta jest o tyle istotna, że *de facto* nie dotyczy tylko i wyłącznie rachunkowości wojskowej, ale rachunkowości historycznej w ogóle. Podobnie zresztą niejasne są przeliczniki odnoszące się do florena węgierskiego. I tak na przykład Piotr Łozowski dla drugiej ćwierci XV w. ustalił, że 1 floren węgierski wart był 36 groszy obliczeniowych²³. Dla okresu o około sto lat późniejszego, czyli schyłku pierwszej ćwierci XVI w. („wojna pruska”), Marian Biskup przyjął wartość równą 32 groszom²⁴. Tymczasem księgi rachunkowe sporządzone w okresie ostatniej wojny z zakonem krzyżackim odnotowują *aureos hungaricales*, ewentualnie *aureos ducatos*²⁵, lecz te jednostki są dalece bardziej wartościowe niż wskaźniki użyte przez M. Biskupa.

Potwierdzenie tego można odnaleźć w szczegółowych zapisach dotyczących kolejnych transz wypłaty żołdu i zaszkodnego dla zaciężnych polskich (służących za polskie pieniądze). Choć wzmianki te pojawiają się regularnie, to tu skupię się

²² *Acta Tomiciana...*, nr 149.

²³ P. Łozowski, *Struktura rynku kredytowego Starej Warszawy w latach 1427–1453*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. LXXVI, s. 172, przyp. 36–38 (w oparciu o Z. Żabiński, *op. cit.*, s. 51 oraz „Średnią arytmetyczną wartości dukata w Polsce w latach 1421–1460”).

²⁴ M. Biskup, *op. cit.*, s. 504, przyp. 135.

²⁵ AGAD, ASK, O 86, sygn. 8, k. 1a.

tylko na jednej, za to wymownej. Na początku marca (najprawdopodobniej) 1521 r. rotmistrzowi pieszemu Piotrowi Jasińskiemu wypłacono m.in. 273 floreny i 11 groszy (według przelicznika 28 groszy), czyli 255 florenów i 5 groszy (według przelicznika 30 groszy). To rozróżnienie zapisano zresztą precyzyjnie w postaci notatki: „fl[orenos] 273 gr[ossos] 11 q[ui] fac[it] p[er] 30 gr[ossos] fl[orenos] 255 gr[ossos] 5”²⁶. Niezależnie od przyjętego przelicznika, kwota ta była równa 7655 groszom. W kolejnym wierszu doprecyzowano standard wypłaty: „auro fl[orenos] 75 pro fl[orenos] 100/ mo[ne]ta fl[orenos] 155 gr[ossos] 5”²⁷. Szczególnie istotny jest wiersz pierwszy, w którym stwierdzono, że część wypłaty została zrealizowana w złocie, czyli przy pomocy *aureos hungaricales*, *aureos ducatos*, wspomnianych na początku księgi, jako moneta, którą przyjął od podskarbiego wielkiego koronnego Mikołaja Szydłowieckiego na wypłaty dla zaciężnych dysponentów środków, czyli Jan Boner²⁸. Jednocześnie zaznaczono, że 75 monet złotych wydano w miejsce 100 florenów. Zatem, jeżeli podzielimy 100 florenów według przelicznika trzydziestogroszowego (3000 groszy) na 75, otrzymujemy wartość 40 i tyle groszy musiał wynosić kurs monet złotych²⁹. Sprawdzenie tego rachunku jest już proste:

$$1 \text{ wiersz: } 75 \times 40 = 3000$$

$$2 \text{ wiersz: } (155 \times 30) + 5 = 4655$$

$$\text{Razem: } 7655$$

Jak widać, księga skarbową wskazuje zupełnie inną wartość obliczeniową florenów węgierskich niż przyjęta przez autora monografii tego konfliktu zbrojnego. Podsumowując ten wątek, można przyjąć, że floreny jednocześnie przeliczano w zależności od potrzeb płaconego lub rodzaju kruszcu, z którego wykonywano monety wypłacane z tytułu zobowiązań. Mamy zatem do czynienia z florenami wartymi 28 groszy, 30 groszy lub w przypadku złotych florenów (dukatów) 40 groszy.

O ile jednak w przypadku złotych florenów różnica kursu (w groszach: 40 zamiast 30 lub 28) jest zrozumiała, o tyle w przypadku florenów obliczeniowych (30 lub 28 groszy) już nie. Nie ma bowiem racjonalnego czynnika, który wpływałby na taką dysproporcję. Pozostaje chyba uznać, że ta rozbieżność była wynikiem decyzji władcy, a nie konsekwencją realnych zjawisk finansowych. Otwarte na razie pozostawię pytanie, jakie czynniki wpłynęły na kształt tej decyzji.

²⁶ *Ibidem*, k. 52v.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, k. 1a.

²⁹ Inne przykłady *vide*: AGAD, O 86, sygn. 8, k. 40v, 56, 57v. Notabene na Mazowszu u schyłku XV w. złoty floren wart był 41 groszy. *Cf.* J. Senkowski, *op. cit.*, s. 97.

Kolejną kwestią jest częstotliwość występowania rozbieżności kursowych florena obliczeniowego. Okazuje się, że nie był to w żadnym wypadku incydentalny zabieg, związany na przykład z wojną z zakonem (o czym dalej). Podstawą takiego twierdzenia jest przede wszystkim konsekwentne zapisywanie w kolejnych rozliczeniach jednocześnie dwóch przeliczników, w zależności od tego, jaką należność wypłacano. Generalnie zółd płacono we florenach po 28 groszy, *damna* we florenach po 30 groszy, choć i od tej reguły występują odstępstwa. Co więcej, na kartach ksiąg znajdujemy określenia, które przypisano do omawianych przeliczników. Kiedy notariusz zapisywał wypłatę we florenach po 28 groszy, używał zapisu „floreni bves”, co należy odczytywać jako „floreni b[re]ves” (floreny krótkie? mniejsze?). Wątpliwości dotyczące terminu „breves” w zupełności rozwiewa zapiska dotycząca rachunku za wypłatę należności dla dworzan wysłanych w 1531 r. na Podole, w której czytamy: „per flore[n]os 20 breves fac[it] p[er] 14 scottos [...]”³⁰. Zatem proponowany odczyt jest prawidłowy. Floreny krótkie liczone po 14 skojców, czyli 28 groszy.

Jednocześnie podczas wypłaty *damn* posługiwano się jednostką określaną w źródłach jako [florenos – przyp. A.B.] „per 30 gr[ossos] seu p[er] media[m] sexagena[m]”³¹. Tak na przykład płacono Wawrzyńcowi Myszkowskiemu za szkody, a w tym samym rachunku za służbę dano mu 4080 „flor[enos] b[re]ves [...] pro isto uno cum medio quartali” służby³². Co więcej, praktyka ta utrzymała się dość długo, bo jeszcze w 1555 r. można odnaleźć notatki skarbowe, które dowodzą, że posługiwano się takim rozróżnieniem. I tak na przykład Mikołajowi Sieniawskiemu, rotmistrzowi dwustukonnej rotacji jazdy, zapłacono „in levis armaturae numero 184 per integros florenos 4”, natomiast „in equis gravis armaturae 16 per breves florenos 6”³³. W tym zakresie interesująco prezentuje się zapis zaczerpnięty z listu przypowiedniego Wawrzyńca Beneszowskiego, rotmistrza, który wraz z Janem Kosztelakiem bronił w nocy z 14 na 15 marca 1520 r. dopiero co zdobytego przez Mikołaja Firleja Pieniężna³⁴. W trakcie nocnych walk Kosztelak zginął, Beneszowski zaś dostał się do niewoli. Przy rotmistrzu Krzyżacy znaleźli jego list przypowiedni, który dziś przechowywany jest w archiwum w Berlin–Dahlem. W liście zaś zapisano, że „super singulum peditem quinque florenos et super quinque equitem decem florenos iuxta antiquam consuetudinem a die conscriptionis ad

³⁰ AGAD, ASK, O 1, RK, sygn. 67, k. 7 (na kolejnych kartach termin *florenos breves* występuje nagminnie).

³¹ Na przykład AGAD, ASK, O 86, sygn. 9, k. 4.

³² *Ibidem*, k. 3.

³³ AGAD, ASK, O 86, sygn. 17, k. 7, kolejne przykłady można mnożyć, rachunki dotyczą 23 rotmistrzów jazdy, w przypadku każdego z nich ciężkozbrojnym kopijnikom płacono we florenach liczonych po 28 groszy.

³⁴ M. Biskup, *op. cit.*, s. 139–145.

quartale anni [...] dare promittimus”³⁵. Można by zatem spodziewać się, że każdy z pieszych otrzyma po 5 florenów (150 groszy), każdy jeździec natomiast po 10 florenów (300 groszy). Tymczasem za służbę wypłacono samemu rotmistrzowi i jego żołnierzom 2055 florenów, ale „breves”, dopiero *damna* policzono we florenach „integros”³⁶. Co więcej, dodatkowo wyasygnowano 286 florenów i 18 groszy za pobyt w niewoli, z tym że tu również przeliczono floreny po 28 groszy, choć list przypowiedni obiecywał jedynie wypłatę, bez dodatkowej informacji, że będzie ona okrojona o 2 grosze na każdym florenie. Samo sformułowanie użyte w liście wręcz wprowadza w błąd, ponieważ użyta formuła „pro captivitate et dampnis” zdaje się zrównywać te dwa przypadki, a tymczasem za szkody płacono po 30 groszy, za niewolę już nie.

Jakie zatem implikacje dla skarbowości wojskowej wynikają z przytoczonych kilku przykładów? Po pierwsze szacowanie kosztów wojny bez znajomości systemu księgowania wydatków na nią jest mało efektywne, choćby z uwagi na rozbieżności w kursach użytych jednostek obliczeniowych. Podobne praktyki stosowano na Mazowszu na przełomie XV i XVI w., gdzie floren liczono po 26, 28 i 30 groszy³⁷. Z kolei dysponenci środków ewidentnie uciekali się do tych praktyk na polecenie władcy i jego otoczenia. Zapewne pozwalało to poczynić pewne oszczędności przy wypłatach żołdu. W wojnie pruskiej po stronie polskiej w sumie walczyło 96 rotmistrzów zaciężnych, 15 496 żołnierzy zaciężnych (8285 piechurów i 7211 jeźdźców). Ich służba łącznie trwała 263 kwartały. Żołdu wypłacono im 7 481 367 groszy, ponieważ tak należy przeliczyć floreny krótkie. Kontrfaktycznie żołdu należało wypłacić (we florenach po 30 groszy) 7 959 465 groszy. Różnica 478 098 groszy, czyli bez mała 16 000 pełnych florenów, pozostała w skarbie, lub – jak należy przypuszczać – raczej zmniejszyła deficyt skarbu wojskowego, bo zapewne do skarbcza nigdy nie trafiła, zważywszy choćby na wspomnianą wcześniej wielkość królewskiego długu wojennego³⁸.

Powyższe, z konieczności ogólne, uwagi na temat rachunkowości wojskowej na początku XVI w. dowodzą, że rachunkowość to na razie jedynie przedmiot badań, a nie ostatecznych ustaleń. Jednak pierwsze robocze wnioski nasuwają się same.

³⁵ Geheime Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem, XXHA, Ordensbriefarchiv, nr 22808.

³⁶ AGAD, ASK, O 86, sygn. 9, k. 166v–169.

³⁷ J. Senkowski, *op. cit.*, s. 97 w oparciu o przeliczenia pochodzące z księgi skarbowej księcia mazowieckiego Janusza II (*cf. Księga skarbową księcia Janusza II księcia mazowieckiego z lat 1477–1490*, wyd. J. Senkowski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1959, R. VII, z. 3 dodatkowy, hasło: „moneta” w Skorowidzu osób, miejscowości i rzeczy, s. 708).

³⁸ Szerzej na temat zobowiązań dłużnych władcy wobec żołnierzy *vide*: A. Bóldyrew, T. Grabarczyk, *Spory Jagiellonów z wojskami zaciężnymi o żołd* [w druku].

I tak na przykład różnice w przyjętym kursie florena pozwalały manipulować wysokością należności z tytułu służby wojskowej. Różnice te w skali jednego żołnierza, czy nawet jednej roty nie były znaczące dla skarbu, jednak w perspektywie około 100 oddziałów, walczących łącznie przez 263 kwartały, mogły wygenerować ogromne kwoty do zapłaty. Sztuczne zaniżenie kursu florena pozwalało nieco ograniczyć wielkość zobowiązania skarbu. Odjęcie z każdego należnego florena 2 groszy (do poziomu 28 groszy) dawało oszczędność na poziomie około 6,6% w skali globalnej. Rzeczywista stopa oszczędności była jednak niższa, ponieważ część zobowiązań regulowano w pełnych florenach („integros florenos”). Nie zmienia to jednak faktu, że zaobserwowane zjawisko mogło być przejawem przesterowania skarbu i gospodarki na czas wojny. Każda oszczędność mogła zaważyć na odbudowie potencjału militarnego i ostatecznym zwycięstwie. Jednocześnie na obecnym etapie badań brak dowodów na to, że oszczędności te faktycznie spożytkowano na cele wojenne.

W prawidłowym odczytaniu rachunkowości wojskowej, a tym samym w lepszym zrozumieniu struktury tego systemu z pewnością pomocne byłoby dookreślenie, który z walorów monetarnych i obliczeniowych można uznać za lokalny *link coin*. W oparciu o zaprezentowany materiał można wstępnie uznać, że najbezpieczniejszym rozwiązaniem jest oparcie wszelkich przeliczników na groszu i jego częściach, ten bowiem zdaje się stabilną jednostką zarówno w sensie monetarnym (kruszcowym), jak i obliczeniowym. Przywołane przykłady zdają się świadczyć, że floren miał stosunkowo dużą płynność kursu, która nie zawsze wynikała tylko i wyłącznie z warunków gospodarczych.

Zupełnie osobną kwestią jest pytanie, które sprowadza się do rozróżnienia między obiegową monetą kruszczową a jednostkami obliczeniowymi. Równie dobrze zaprezentowany zestaw wyjątków źródłowych można zinterpretować i tak, że floren zawsze miał wartość stałą, natomiast czym innym była ona w obszarze księgowości, a czym innym w sferze monety. Być może bowiem część należności zapisanych we florenach wypłacano w lepszej monecie (i wówczas płacono po 28 groszy o niższej stopie menniczej), pozostałą zaś część należności florenowych spieniężano za pośrednictwem monet o wysokiej stopie menniczej, odpowiedników choćby słynnych „piorunków”, które kronikarz Marcin Bielski odnotowywał w obiegu jeszcze w 1511 r., pisząc:

[...] seym był w Piotrkowie [...]. Tamże zabroniono królowi monety więcej kować przeto, że czerwone złote zdrożały, i płacono je po trzy wiardunki, a teraz już ledwie

nie po kopie. Więc też dla tego, że niejaki Piorun Kurozwałki Różyc półgroszków złych nabił, co je zwano Piorunki (aczby teraz nalazł wiele gorszych), o co zbiegł aż do Wiednia i tam umarł³⁹.

Zatem floreny pełne musiałyby być przekazywane jako gorsze, bo płacone monetami podwartościowymi. Warto jednak pamiętać, że takie ujęcie zmusza do uznania, że większość należności (żołd) wypłacano w monecie o niskiej stopie menniczej, a jednocześnie skarb był zadłużony. Dodatkowo przeciwko takiemu rozwiązaniu przemawia analogiczna sytuacja finansowa w państwie krzyżackim, w którym najemników na przełomie 1520 i 1521 r. opłacano już przy pomocy *Tippels Groschen*, czyli monet podwartościowych. W ten sposób wypłacono w sumie niebagatelną kwotę około 120 000 marek pruskich⁴⁰. Zatem propozycja odwołania się do florena jako przelicznika i monety podstawowej, będąc jedynie logiczną odwrotnością zarysowanych wcześniej zależności, wydaje się mało prawdopodobna, jednak nie można jej pominąć i należy ją zweryfikować w trakcie dalszych badań.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Archiwum Skarbu Koronnego [ASK]

Oddział 1, Rachunki Królewskie [RK], sygn. 49, 67

Oddział 86 [O 86], sygn. 8, 9, 17

Metryka Koronna, Libri Inscriptionum, sygn. 5

Geheime Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem

XXHA, Ordensbriefarchiv, nr 22808

³⁹ M. Bielski, *Kronika polska*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 959–960. *Vide* także: S. Kubiak, *Monety koronne...*, s. 140–141, 159–161.

⁴⁰ M. Biskup, *Das Problem der Söldner in den Streitkräften des Deutschordenstaates Preußen vom Ende des 14. Jahrhunderts bis 1525*, [w:] *Das Kriegswesen der Ritterorden im Mittelalter*, Hrsg. Z.H. Nowak, Toruń 1991, s. 72.

Źródła drukowane

Acta Tomiciana. Epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum Serenissimi Principis Sigismundi Primi regis Poloniae Magni Ducis Lithuaniae per Stanislausm Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum, t. V, Posnaniae 1855.

Bielski M., *Kronika polska*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856.

Księga skarbowa księcia Janusza II księcia mazowieckiego z lat 1477–1490, wyd. J. Senkowski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1959, R. VII, z. 3, s. 549–718.

Opracowania

Białkowski A., Szweycer T., *Monety ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1975.

Biskup M., *Das Problem der Söldner in den Streitkräften des Deutschordenstaates Preußen vom Ende des 14. Jahrhunderts bis 1525*, [w:] *Das Kriegswesen der Ritterorden im Mittelalter*, Hrsg. Z.H. Nowak, Toruń 1991, s. 49–74.

Biskup M., „*Wojna pruska*” czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521. (*U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, część II*), Olsztyn 1991.

Bołdyrew A., Grabarczyk T., *Spory Jagiellonów z wojskami zaciężnymi o żółd* [w druku].

Cipolla C.M., *Money, Prices and Civilisation in the Mediterranean World: Fifth to Seventeenth Century*, Princeton 1956.

Dygo M., *Weksel i Hanza w późnym średniowieczu. Przykład Hildebranda Veckinchusena*, [w:] *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Falkowski, M. Tymowski, A. Wyrobisz, Z. Morawski, Warszawa 1991, s. 437–447.

Fantacci L., *Teoria della moneta immaginaria nel tempo da Carlomagno a Richard Nixon*, „*Rivista di Storia Economica*” 2002, a. XVIII, n. 3, s. 301–325.

Feliu G., *Money and Currency*, [w:] *Money and Coinage in the Middle Ages*, ed. R. Naismith, Leiden 2018, s. 21–40. https://doi.org/10.1163/9789004383098_003

Gładysz A., *Rejestr dworzan konnych Zygmunta I Starego wysłanych do walki z Krzyżakami pustoszącymi Mazowsze na przełomie lipca i sierpnia 1520 roku*, „*Przegląd Historyczno-Wojskowy*” 2020, t. XXI, nr 4, s. 172–190. [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2020.4\(274\).0006](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2020.4(274).0006)

Grażyński M., *Reformy monetarne w Polsce w latach 1526–28 i ich geneza*, „*Przegląd Historyczny*” 1913, t. XVII, s. 38–66, 171–195, 279–299.

Kubiak S., *Monety i stosunki monetarne w Prusach Królewskich w 2 połowie XV wieku*, Wrocław 1986.

Kubiak S., *Monety koronne z drugiej połowy XV w. (1447–1506)*, „*Wiadomości Numizmatyczne*” 1998, t. XLII, z. 3, s. 117–181.

Lane F.C., Mueller R.C., *Money and Banking in Medieval and Renaissance Venice*, vol. I (*Coins and Moneys of Account*), Baltimore 2019.

- Lubomirski J.T., *Trzy rozdziały z historii skarbowości w Polsce 1507–1532*, Kraków 1868.
- Łozowski P., *Struktura rynku kredytowego Starej Warszawy w latach 1427–1453*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. LXXVI, s. 165–208. <https://doi.org/10.12775/RDSG.2016.06>
- Maćkowski T., *Elbląg wobec reformy monetarnej Zygmunta I Starego*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2000, nr 3, s. 303–320.
- Mikołajczyk A., *Geneza i rozwój nowożytnej monety polskiej na tle europejskim (XVI – poł. XVIII w.)*, Kraków 1983.
- Money and Coinage in the Middle Ages*, ed. R. Naismith, Leiden 2018.
- Ptaśnik J., *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski” 1905, t. VII, s. 1–134.
- Senkowski J., *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965.
- Spufford P., *Money and Its Use in Medieval Europe*, London 1988. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511583544>
- Sucheni-Grabowska A., *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*, Wrocław 1967.
- Suchodolski S., *Moneta polska i obca w średniowieczu*, Warszawa 2017.
- Suchodolski S., *Numizmatyka średniowieczna. Moneta źródłem archeologicznym, historycznym i ikonograficznym*, Warszawa 2012.
- Szelągowski A., *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce*, Lwów 1902.
- Szwagrzyk J.A., *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1973.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001.
- Tandecki J., Kopiński K., *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.
- Tyszkiewicz J., *Rejestr chorągwi tatarskich walczących w wojnie polsko-krzyżackiej 1519–1521 roku*, „Zapiski Historyczne” 1988, t. III, z. 1–2, s. 85–99.
- Wolff A., *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, „Studia Źródłoznawcze” 1957, t. I, s. 155–184.
- Żabiński Z., *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1984.

Notka o autorze

Dr hab. Aleksander Boldyrew, prof. UŁ – pracownik Katedry Historii Średniowiecznej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowania naukowe: późnośredniowieczna i wczesnonowożytna historia wojskowości.



aleksander.boldyrew@uni.lodz.pl; bow0@poczta.onet.pl